

Sygn. akt II Ca 905/14

POSTANOWIENIE

Dnia 6 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Bednarek – Moraś
Sędziowie:	SO Mariola Wojtkiewicz (spr.) SO Marzenna Ernest
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 marca 2015 roku w S.

sprawy z wniosku **W. B. (1)**

z udziałem **B. B. (1)**

o stwierdzenie nabycia spadku po W. B. (2)

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę od postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 10 marca 2014 roku, sygn. akt II Ns 2657/11

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 905/14

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 10 marca 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie: stwierdził, iż spadek po W. B. (2), zmarłej w dniu 2 grudnia 2010 r. w S. i tam ostatnio zamieszkałej przy ul. (...), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 3 grudnia 1998 r., otwartego i ogłoszonego w dniu 10 marca 2014 r., nabył bratanek B. B. (1) – w całości (punkt I.); nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie od W. B. (1) kwoty 250 zł tytułem kosztów sądowych (punkt II.); nakazał pobranie na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie od B. B. (1) kwoty 250 zł tytułem kosztów sądowych (punkt III.).

Powyższe orzeczenie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

W dniu 2 grudnia 2010 r. w S. zmarła W. B. (2), stan cywilny - panna. Spadkodawczyni nie miała własnych dzieci, w chwili jej śmierci jej rodzice również nie żyli. Miała dwoje rodzeństwa: K. B. zmarłego w 1992 r. mającego dwóch synów: W. B. (1) oraz B. B. (1), a także siostrę H. G., która zmarła jeszcze przed spadkodawczynią, nie pozostawiając własnych dzieci. Siostra spadkodawczyni wyszła za mąż za mężczyznę, który miał trzy córki, jednak ich nie przysposobiła. Żaden ze spadkobierców, który byłby powołany do dziedziczenia z ustawy, nie zrzekł się dziedziczenia ani nie składał innych oświadczeń spadkowych. Nikt też nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Przed śmiercią W. B. (2)

mieszkała samotnie. Do końca lat 90. częściej utrzymywała kontakty z bratankiem W. B. (1) niż z jego bratem B.. Relacje te w okresie późniejszym uległy odwróceniu. Obecnie bracia B. są ze sobą skonfliktowani. W. B. (1) od kilku lat nie utrzymuje kontaktów z rodziną i stale mieszka w Niemczech. Sąd działając z urzędu w celu jednoznacznego ustalenia kręgu spadkobierców ustawowych zmarłej W. B. (2) ustalił, że H. G., córka J. i K. nie figuruje w rejestrze PESEL, wobec czego nie było możliwym ustalenie, czy miała ona dzieci, ewentualnie ich imion, nazwisk, dat i miejsca urodzenia. Mając powyższe na uwadze zarządzeniem z dnia 14 czerwca 2013 r. Sąd wniósł o zwrócenie się do redakcji Gazety (...) o zamieszczenia ogłoszenia o toczącym się postępowaniu spadkowym po zmarłej W. B. (2) z jednoczesnym wezwaniem wszystkich spadkobierców, aby w ciągu 6 miesięcy od opublikowania ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku, a także o zwrócenie się do Urzędu Miejskiego w S. o zamieszczenie na tablicy ogłoszeń, na okres 30 dni, ogłoszenia tożsamej treści. Przedmiotowe zarządzenie zostało w całości wykonane. Nikt z kręgu ewentualnych spadkobierców nie odpowiedział na zamieszczone ogłoszenia. W dniu 15 maja 1994 r. W. B. (2) sporządziła testament własnoręczny. Treść testamentu została napisana na kartce formatu A4 w kratkę, długopisem koloru czarnego, bez skreśleń, nadpisań i podskrobań. Z treści testamentu wynika, że spadkodawczyni powołała do dziedziczenia bratanka B. B. (1). Niniejszy testament został otwarty i ogłoszony przez tutejszy Sąd w dniu 10 marca 2014 r. Następnie w dniu 3 grudnia 1998 r. w Kancelarii Notarialnej w S., przed notariuszem M. S. został sporządzony kolejny testament W. B. (2), w formie aktu notarialnego, w którym oświadczyła ona, że powołuje do całości spadku swojego bratanka B. B. (1) urodzonego w dniu (...) (repertorium A nr 2229/1998). Niniejszy testament został otwarty i ogłoszony przez tutejszy Sąd w dniu 10 marca 2014 r., o czym uczyniono wzmiankę w prawym górnym rogu testamentu.

Sąd Rejonowy mając na uwadze art. 926 k.c., art. 949 k.c., art. 950 k.c. wskazał, że w niniejszej sprawie ma miejsce dziedziczenie na podstawie testamentu. Sąd stwierdził, że sporządzone przez zmarłą W. B. (2) testamenty z dnia 15 maja 1994 r. jak i z dnia 3 grudnia 1998 r. były ważne, albowiem zostały sporządzone w przepisanej prawem formie, a także zawierały wszystkie elementy, od których ustawa uzależnia ich skuteczność. Co więcej stanowiły one rozporządzenie na wypadek śmierci w zakresie całego majątku testatora. Sąd wskazał, że wobec okoliczności, iż testament w formie aktu notarialnego został sporządzony w dniu 3 grudnia 1998 r., a zatem po sporządzeniu testamentu własnoręcznego, uznał że wolą spadkodawcy było to, aby dziedziczenie następowało właśnie na podstawie testamentu notarialnego. Sąd mając na względzie art. 947 k.c. oraz fakt, że zarówno w testamencie z dnia 15 maja 1994 r. jak i z dnia 3 grudnia 1998 r. testatorka powołała do całości spadku tę samą osobę tj. B. B. (1) uznał, że obowiązują jedynie postanowienia testamentu notarialnego. Sąd zaznaczył, że w toku prowadzonego postępowania ważność sporządzonych testamentów nie została skutecznie podważona. Istotnie bowiem W. B. (1) podniósł zarzut w zakresie nieważności testamentu, jednak nie wskazał ani co do którego z ogłoszonych testamentów odnosi się przedmiotowy zarzut, jak również nie przytoczył żadnych argumentów na jego uzasadnienie. W szczególności uczestnik nie udowodnił, a nawet nie uprawdopodobnił zaistnienia którejkolwiek z przesłanek wymienionych enumeratywnie w art. 945 k.c., przesądzających o nieważności sporządzonego testamentu. Odnosząc się do podniesionej przez wnioskodawcę kwestii braku drugiego imienia spadkobiercy w testamencie notarialnym, która w jego ocenie skutkować miałaby nieważnością sporządzonego testamentu notarialnego Sąd I instancji wyjaśnił, że podstawą do stwierdzenia nieważności testamentu są wyłącznie przyczyny określone w art. 945 k.c., do których nie zaliczono nieprecyzyjnego określenia spadkobiercy. Co więcej ustawodawca nakazuje, aby testament był tak tłumaczony, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Sąd Rejonowy mając na uwadze fakt, że w testamencie W. B. (2) powołała do spadku osobę określoną jako swojego bratanka B. B. (1) ze wskazaniem daty jego urodzenia, a także okoliczność, że testatorka miała tylko jednego bratanka o tym imieniu i nazwisku, nie miał wątpliwości, co do woli W. B. (2) w zakresie powołania do dziedziczenia uczestnika B. B. (1). Sąd wyjaśnił też, iż poza kognicją sądu leżą podnoszone przez wnioskodawcę W. B. (1) kwestie dotyczące wyjaśniania powodów ujawnienia w księdze wieczystej osób innych aniżeli spadkodawca lub wnioskodawca. W tym zakresie wnioskodawcy przysługują bowiem inne instrumenty prawne służące do wyjaśnienia takich ewentualnych rozbieżności. O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. wskazując, że w niniejszej sprawie niewątpliwie obaj uczestnicy są równym stopniu zainteresowani wydaniem orzeczenia i nie ma przy tym znaczenia okoliczność, iż uczestnicy wnosili o wydanie orzeczeń odmiennych co do treści. Sąd wskazał, że na koszty niniejszego postępowania złożyła się kwota 500 zł tytułem kosztów ogłoszeń w prasie o zasięgu ogólnokrajowym,

tymczasowo pokryta ze środków Skarbu Państwa. Tym samym Sąd uznał, że zasadnym było pobranie od każdego z uczestników na rzecz Skarbu Państwa kwoty 250 zł tytułem kosztów sądowych.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł wnioskodawca W. B. (1).

Skarżący podniósł, iż treść testamentu została przez spadkodawczynię ustalona w oparciu o niezgodne z rzeczywistością informacje pochodzące od osób trzecich, w tym brata, a dotyczące jego osoby. Po pierwsze bratowa opowiadała, że wnioskodawca nie jest dzieckiem swoich rodziców. Brat plotkę tą potwierdzał. Po drugie brat opowiadał, że wnioskodawca pozostaje na utrzymaniu rodziców. Co jest nieprawdą, gdyż to wnioskodawca pomagał rodzicom, a brat tą informację ukrywał. Spadkodawczyni, wiedząc o tych plotkach, sporządziła testament o treści innej niż gdyby nie słyszała oczerniających wnioskodawcę pogłosek.

Skarżący wniósł o wydanie postanowienia, iż po spadkodawczyni dziedziczy on i jego brat po połowie.

W odpowiedzi na apelację uczestnik postępowania B. B. (1) wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja W. B. (1) nie mogła doprowadzić do zmiany zaskarżonego postanowienia.

Sąd Odwoławczy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne. Akceptuje również rozważania prawne tego Sądu, czyniąc je integralną częścią tego uzasadnienia.

Dowodowy zgromadzone w sprawie Sąd I instancji poddał wnikliwej ocenie, odpowiadającej wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., tj. regułom logicznego rozumowania, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Sąd Rejonowy ustalił właściwy krąg spadkobierców, a także prawidłowo przyjął, że podstawę dziedziczenia po W. B. (2) stanowił testament notarialny z dnia 3 grudnia 1998 r., który został otwarty i ogłoszony w dniu 10 marca 2014 r. Sąd I instancji uwzględnił jednocześnie, że spadkodawczyni pozostawiła dwa testamenty, a mianowicie własnoręczny z dnia 15 maja 1994 r., o którym mowa w art. 949 k.c. oraz wymieniony testament notarialny, o którym mowa w art. 950 k.c.

Z przepisu art. 926 § 1 k.c. wynika, że powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. W świetle jednak przepisu art. 926 § 3 k.c. testamentowy tytuł powołania do spadku ma pierwszeństwo przed tytułem ustawowym. Dlatego też dziedziczenie na podstawie ustawy, zgodnie z wnioskiem W. B. (1) byłoby możliwe jedynie w sytuacji, gdyby spadkodawczyni nie pozostawiła żadnego sporządzonego w przepisanej prawem formie testamentu albo w sytuacji gdy pozostawione testamenty są nieważne.

W przepisie art. 945 k.c. ustawodawca uregulował zarówno kwestię wad oświadczenia ostatniej woli, jak i sankcję dotyczącą takie oświadczenia obarczone wadą w postaci nieważności testamentu. W myśl § 1 tego przepisu do katalogu wad oświadczenia woli zalicza się: 1) stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli; 2) błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści; 3) groźba.

W. B. (1) podniósł zarzuty przeciwko ważności testamentom, sporządzonym przez W. B. (2). Ze stanowiska wyrażonego przez wnioskodawcę wynika, że powoływał się na przewidzianą w art. 945 § 1 pkt 2 k.c. przyczynę nieważności testamentu, to jest sporządzenie testamentu pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści. Zdaniem W. B. (1), gdyby spadkodawczyni W. B. (2) nie działała pod wpływem błędu co do okoliczności dotyczących jego osoby, to sporządziłaby testament innej treści albo w ogóle by testamentu nie sporządziła.

Przepis art. 670 k.p.c. nie zwalnia uczestników postępowania od obowiązku wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, w postępowaniu tym bowiem ma zastosowanie art. 232 zd. 1 k.p.c. W myśl tej regulacji strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zatem na uczestniku postępowania, który podniósł fakt lub zarzut, spoczywa także ciężar udowodnienia jego prawdziwości. Ponadto w postanowieniu z dnia 16 października 2002 r. (sygn. akt IV CK 178/02, OSNC 2004 nr 2, poz. 25, str. 53, Biul. SN 2003 nr 5, str. 5) Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że artykuł 670 § 1 k.p.c. nie wyłącza stosowania w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku art. 381 k.p.c. co do faktów mających uzasadniać nieważność testamentu i dowodów na tę okoliczność.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy wskazuje, iż w kontekście twierdzeń W. B. (1) o nieważności testamentu, winien on wykazać przesłankę tej nieważności, a w szczególności podnoszone okoliczności celowego wprowadzania w błąd spadkodawczyni, pomawiania wnioskodawcy i wywoływania u spadkodawczyni przeświadczenia, że wnioskodawca nie zasługuje na spadek. Z tych bowiem okoliczności wnioskodawca wyprowadzał dla siebie korzystny skutek w postaci nieważności testamentu. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Udowodnienie nie polega jedynie na przytaczaniu okoliczności. W celu udowodnienia wnioskodawca miał obowiązek w toku postępowania naprowadzać dowody.

Po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Odwoławczy stwierdza, że wnioskodawca nie wykazał swych twierdzeń zgłaszanych w toku postępowania. Nie przedstawił dowodów a jedynie swoje twierdzenia, co oznacza, iż nie ma żadnych podstaw ku temu, aby przyjąć, że testamenty, pozostawione przez spadkodawczynię są nieważne. Żaden z przeprowadzonych w toku postępowania dowodów nie przemawia na korzyść twierdzeń wnioskodawcy. Nawet najbardziej przychylna wnioskodawcy ocena dowodów nie pozwoliłaby na wysnuć twierdzenia o działaniu spadkodawczyni w błędzie. Pamiętać też należy, że spadkodawczyni powinna tkwić w tym błędzie przez wiele. To jest od 15 maja 1994r. kiedy to sporządziła testament własnoręczny do dnia 3 grudnia 1998 r., kiedy sporządziła testament notarialny. Oba testamenty bowiem powołują jednego spadkobiercę - uczestnika postępowania.

W tym stanie rzeczy nie było podstaw do zakwestionowania rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego, zgodnie z którym dziedziczenie po W. B. (2) nastąpiło na podstawie testamentu notarialnego. Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację wnioskodawcy.